

**TEKST DYKTANDA KONKURSOWEGO**

**VIII DYKTANDO O PIÓRO STAROSTY**

**“Wszystko, co najważniejsze, czyli historia Czaplinka do baroku”**

Nie zżymajcie się uczestnicy konkursu na dźwięk tych słów. Niezbędne albowiem okazać się może samouzbrojenie w cierpliwość. Nie będą to ponaddwugodzinne ekstrazmagania, więc wszystkie ochy i achy zostawcie na koniec.

Historia Czaplinka wiąże się z epoką średniowiecza, grodami ziemno – drewnianymi, a te zlokalizowane były w okolicach Starego Drawska i Sikor. Przemysław II powierzył okolice jeziora Drawsko Zakonowi Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, czyli templariuszom - najsłynniejszym świętym wojownikom. Potem znienacka przejął te tereny Zakon Kawalerów Maltańskich. Niedługo potem, na przesmyku jezior Drawsko i Żerdno, joanici wznieśli kamienno – ceglany zamek Drahim. Nie raz i nie dwa z jego murów wychynął halabardnik uzbrojony w dwuręczną broń na długim drzewcu. Ważnym momentem dla tego zamku był rok 1422 i zdobycie go przez Krzyżaków. Wtedy to Paweł Wasznik, chcąc nie chcąc i rad nierad, złorzecząc, z rybaka w bohatera się przepoczwarzył i za pomocą własnej sieci, którą z okna zrzucił, odsiecz do zamku sprowadził. Potop szwedzki i ustalenia pokoju w Bydgoszczy w 1657 roku sprawiły, że ziemia czaplinecka przeszła we władanie Marchii Brandenburskiej i Prus. Wtedy to nastąpił swoisty okres prosperity dla pruskiej arystokracji. Taka dzisiejsza hossa, oczywiście bez bessy. Ród Goltzów wybudował w Siemczynie piękny zespół pałacowy, którego część możemy podziwiać do dziś. Skądinąd o Henrykowskich Spotkaniach Kulturalnych, pewnie słyszeliście. Jako polonistka, przyprószona co nieco siwizną, nie mogę nie wspomnieć o “Pamiętnikach” Jana Chryzostoma Paska, który w części “Rok Pański 1658” wspomina i o Drahimiu, i o Czaplinku.

I to by było na tyle. Mam nadzieję, że tekst nie okazał się nazbyt nużący, a swoją radość wyrazicie choćby z tego powodu, że tematem dyktanda był Czaplinek, nie zaś Helka, która była pół - Rosjanką z abchaską prababką spod Baku, a której napowietrzne harce, przeszły do legendy.